

EUGENIUSZ KOŚMICKI

*Bułgarska 80A/8,  
60-321 Poznań*

## „TRWAŁY ROZWÓJ” JAKO NORMA KONSTITUCYJNA W SZWAJCARII?

Ogólne sformułowanie pojęcia trwałego rozwoju (sustainable development) zostało zapisane po raz pierwszy w tak zwanym Raporcie Brundtland Światowej Komisji Środowiska i Rozwoju ONZ: „Trwały rozwój służy zaspokajaniu potrzeb bieżących bez ponoszenia ryzyka, że przyszłe pokolenia nie będą mogły zaspokajać swoich potrzeb”<sup>1</sup>. Pojęcie „trwałości” było jednak dawno znane w gospodarce leśnej niemieckiego obszaru językowego. Określano nim taki rodzaj gospodarki leśnej, która przy wysokości swoich wyrębów uwzględniała naturalną wielkość produkcyjną lasu. Stąd też prowadzono gospodarkę rębnią jedynie do takiej wysokości, która gwarantowała trwałość produkcji leśnej — nie powodując szkód ekologicznych. Próby rozszerzenia pojęcia „trwałości”, także poza dziedzinę leśnictwa napotykały długo na brak zrozumienia i mur obojętności. Dopiero jednak od czasów opublikowania Raportu Brundtland niemieckie pojęcie „trwałości” — Nachhaltigkeit utożsamiono z angielskim — sustainability. W krótkim czasie pojęcie „trwałości” wyeliminowało prawie całkowicie takie pojęcia, jak: „stabilność” czy „równowaga ekologiczna” w odniesieniu do gospodarki człowieka w przyrodzie<sup>2</sup>. Koncepcja „trwałego rozwoju” została następnie bardzo spopularyzowana na „Szczycie Ziemi” w Rio de Janeiro w 1992 roku. Od tego czasu pojęcie to stało się bardzo popularne nawet w sferze gospodarki i polityki.

Obecnie przedstawiciele rządów, organizacji międzynarodowych, a także przedstawiciele nauk społecznych i ekonomicznych zajmują się bardzo intensywnie problematyką „trwałego rozwoju”<sup>3</sup>. Problematyką tą interesują się również organizacje ochrony środowiska w krajach zachodnich, a szczególnie intensywnie Szwajcarskie Towarzystwo na Rzecz Ochrony Środowiska (Schweizerische Gesellschaft für Umweltschutz). We wrześniu 1994 roku zorganizowało konferencję naukową cieszącą się ogólnym zainteresowaniem pt. „Trwałe działania jako karta wstęp do trzeciego tysiąclecia, na której sprecyzowano koncepcje

<sup>1</sup>Por. V. Hauff (Hrsg.), Unsere gemeinsame Zukunft. Der Brundtland Bericht. Weltkommission für Umwelt und Entwicklung, Grevén 1987, s. 9.

<sup>2</sup>Szerzej zob.: R. Hennig, Nachhaltwirtschaft. Der Schlüssel für Naturerhaltung und menschliches Überleben, Quickborn 1991, rozdz. 1.

<sup>3</sup>Por. Ch. Busch-Lüty, Nachhaltigkeit als Leitbild des Wirtschaftens. Konturenskizze eines naturerhaltenden Entwicklungsmodells: "Sustainable Development", "Politische Ökologie" 1992, Sonderheft 4, s.6 i n.

„trwałego rozwoju”, a także wystosowano odpowiedni apel do rządu i społeczeństwa szwajcarskiego. Dążeniem Szwajcarskiego Towarzystwa na Rzecz Ochrony Środowiska jest wprowadzenie do konstytucji szwajcarskiej nadrzędnej zasady „trwałości rozwoju” gospodarczego i społecznego. Jej wprowadzanie wiąże się z zapowiadaną całkowitą zmianą konstytucji, której opracowanie powinno się zakończyć do roku 1998. Wygłoszone referaty szczególnie wyraźnie sprecyzowały pojęcie<sup>4</sup> „trwałego rozwoju”, a także ekologicznie świadomą politykę ekonomiczną i strategię przedsiębiorstw.

Szwajcarskie Towarzystwo na Rzecz Ochrony Środowiska wypowiada się więc zdecydowanie za gospodarką opartą wyraźnie na kryteriach „trwałego rozwoju”. Szwajcaria należąca do najbardziej rozwiniętych i najbogatszych państw świata może się stać także przodującym państwem pod względem ekologicznym inicjując przedsięwzięcia z uwzględnieniem ekologicznego kierunku jako priorytetowego. Według Szwajcarskiego Towarzystwa na Rzecz Ochrony Środowiska wraz z wizjonerską koncepcją trwałego rozwoju posiada dzisiaj ludzkość odpowiednią wiedzę o przyszłości naszej planety umożliwiającą obecne i przyszłe zaspokojenie potrzeb pod względem społecznym, ekonomicznym i ekologicznym.

Problematyką sprecyzowania koncepcji „trwałego rozwoju” zajmuje się Jürg Minsch, znany ekonomista szwajcarski specjalizujący się w zakresie ochrony środowiska. Pełni on funkcję przewodniczącego Specjalistycznego Komitetu Ekonomii w Szwajcarskim Towarzystwie na Rzecz Ochrony Środowiska. Sformułował on sześć podstawowych postulatów „trwałego rozwoju”, które odnoszą się do zasobów odnawialnych, zdolności absorpcyjnych ekosystemów, ryzyka ekologicznego, zasobów nieodnawialnych, utrzymania zdrowych warunków systemów biologicznych i zachowania różnorodności gatunkowej, a także utrzymania krajobrazu kulturowego a w nim wartego godnego życia człowieka<sup>5</sup>. Wykorzystanie odnawialnych zasobów, takich jak: lasy i rolniczo użytkowane gleby należy więc tak kształtować, aby zakres tego wykorzystania nie był większy niż naturalna możliwość regeneracji. Natomiast w przypadku obciążenia środowiska przez odpady i emisje należy dążyć do tego, aby ich wysokość znajdowała się poniżej maksymalnej możliwości absorpcji środowiska. Należy też unikać dużego ryzyka ekologicznego, którego skutki ekologiczne naruszają inne postulaty trwałości lub nie można ich w ogóle oszacować. Wiele problemów dla „trwałego rozwoju” stwarza wykorzystanie nieodnawialnych zasobów. J. Minsch proponuje tutaj następujące reguły działania:

Należy wykorzystywać nieodnawialne zasoby tylko w takich granicach, jeśli uda się dzięki temu tak zwiększyć ogólną gospodarczą efektywność wykorzystania zasobów — w odniesieniu do kraju — że ich wykorzystanie prowadzi, pomimo ogólnego wzrostu gospodarczego, do absolutnego spadku ich użycia.

<sup>4</sup>Nachhaltigkeit bald im Verfassungsauftrag? Forderungen der SGU an eine nachhaltige Politik. "Bulletin der Schweizerischen Gesellschaft für Umweltschutz" 1994, Nr.3, s.4.

<sup>5</sup>J. Minsch, Von der Vision zur Strategie. Zu den Prinzipien einer ökologischen nachhaltigen Wirtschaft, "Bulletin der SGU" 1994, Nr.3, s.13. Szerzej problemy te są przedstawione w pracy: J.Minsch, Nachhaltige Entwicklung. Idee-Kernpostulate, Diskussionsbeitrag" Nr.14 des IWÖ-HSG, St.Gallen 1993.

Możliwe są tutaj następujące strategie: oszczędzania przez mniej zasobochłonne wzorce życia i konsumpcji, zwiększenia ogólnej efektywności wykorzystania zasobów przez postęp techniczny i organizacyjny, czy wreszcie substytucja nieodnawialnych zasobów przez zasoby odnawialne w takim zakresie, że zostaje utrzymana trwałość odnawialności zasobów i zdolność absorpcyjna ekosystemów. Koniecznymi przesłankami „trwałego rozwoju” są też: utrzymanie zdrowych warunków funkcjonowania systemów biologicznych i zachowanie różnorodności gatunkowej, a także utrzymanie umożliwiającego życie krajobrazu kulturowego człowieka. Nie można w zasadzie realizować żadnego postulatu trwałości kosztem pozostałych zasad. Stąd też należy przestrzegać zasadniczego „zakazu przesuwania problemów” w czasie lub przestrzeni.

Ponieważ zaspokajanie bieżących potrzeb koniecznych bytowi ludzkiemu dotyczy niewątpliwie godności człowieka, to chodzi w przypadku trwałego rozwoju w gruncie rzeczy o rozszerzenie idei i zakresu działania praw człowieka — przedłużenie ich na przyszłe pokolenia. W ten sposób realizuje się zasadniczy cel społeczny — wzmocnienie praw człowieka w warunkach zagrożenia ekologicznego. Stąd też — według J. Minscha — „Trwały rozwój oznacza wzmocnienie roli praw człowieka, które są podstawą demokratycznego państwa prawnego. Dłuższe czekanie z jego realizacją oznacza dla Szwajcarii zakwestionowanie swoich własnych podstawowych wartości. Stąd też działanie na płaszczyźnie narodowej jest niewątpliwie i konieczne”<sup>6</sup>.

Pożądana jako cel „trwała gospodarka” nie jest możliwa do opisania jako szczegółowy system celów. Chodzi tutaj raczej o pewien proces, który charakteryzuje się przez swoją otwartość i długotrwałość. Główną przyczyną tego stanu jest kompleksowość czynników zarówno ekologicznych, jak i ekonomicznych i społecznych. Stąd też staje się konieczny społeczny konsensus odnośnie ogólnego kierunku rozwoju.

Nadal jest konieczna krytyczna ocena technologii obciążających środowisko, o których myślano do niedawna — w dobrej wierze — że i one rozwiążą wszystkie problemy ekologiczne. Charakterystyczna była do niedawna prawie bezrefleksyjna wiara w postęp naukowy, techniczny i gospodarczy i oparta na nim idea „trwałego wzrostu” a także nadzieja na „rewolucję sprawnościową” i strategie technologiczne przełamujące dotychczasową sytuację. Taki optymizm występuje zresztą nawet w cytowanym już raporcie Brundtland. Wydaje się on być jednak coraz bardziej problematyczny. Wprawdzie jest słuszne, że zwiększenie gospodarczej efektywności stanowi konieczną przesłankę trwałego rozwoju, to jednak trwałe wzrosty efektywności są niemożliwe, podobnie jak „trwały wzrost”. „Trwałego wzrostu” nie zapewnią także tak zwane technologie „Back-stop”<sup>7</sup>. W myśl tej koncepcji niewyczerpalne źródła energii powinny gwarantować trwałe pozyskiwanie — będących w ograniczonych ilościach — nieodwracalnych zasobów lub też zapewnić ich substytucję. Także rosnące strumienie materii mogłyby być wprowadzane w zamknięte cykle, aby móc realizować „trwały wzrost”.

<sup>6</sup>Zob. J. Minsch, *Von der Vision zur Strategie*, op.cit., s.12.

<sup>7</sup>R. M. Solow, *The Economics of Resources or the Resources of Economic*, "The American Economic Review" 1974, vol.64, s.1 i n.



Jako niewyczerpalne źródła energii uchodziły dotąd głównie niektóre typy reaktorów atomowych, a także szerokie przemysłowe wykorzystanie energii słonecznej (tzw. hard solar). W praktyce jednak nie mogłyby one funkcjonować bez masowych subwencji państwowych, a ponadto powiązane byłyby z wielkim ryzykiem. Stąd nie są one w praktyce niczym więcej, jak jedynie ewentualnym przesunięciem problemów.

Koncepcja „trwałe ogroźwoju” nie może zadawać się jedynie rozwiązywaniem szczegółowych problemów ekologicznych. Chodzi w tym przypadku o zasadniczą reorientację dotychczasowych sposobów gospodarowania i polityki gospodarczej. Wraz z rozwojem ekologicznie świadomej polityki gospodarczej byłaby jednocześnie odciążona i uzupełniona dotychczasowa polityka ekologiczna. Taka polityka gospodarcza może koncentrować się jedynie na kilku strategicznych czynnikach „ekologicznego ogólnego sterowania gospodarką”<sup>8</sup>. Natomiast pozostałe problemy „szczegółowego ekologicznego sterowania” byłyby już przedmiotem polityki ekologicznej. Dla ekologicznego ogólnego sterowania gospodarką rola przyrody — w procesie gospodarowania — byłaby decydująca: jako przyczyna sprawcza (energia), jako przyczyna materialna (materia) i jako przyczyna przestrzenna (miejsce produkcji i konsumpcji). Dotychczasowa tradycyjnie ujmowana ekonomia nie przyjmowała zobowiązań ochrony przyrody. Wprost przeciwnie, cała gospodarka była zorientowana na swobodny i możliwie tani dostęp do wszelkich dóbr i zasobów przyrodniczych. Stąd też doprowadzono już przed dwoma stuleciami do potaniaenia żywności, a także będącego w ograniczonych ilościach drewna. Dzisiaj taka postawa jest odpowiedzialna za potanieenie energii, popieranie mobilności społecznej, niskie ceny surowców, brak utylizacji odpadów, narastanie wielkiego ryzyka ekologicznego poprzez ograniczenie odpowiedzialności sprawców. Stąd też ogólne ekologiczne sterowanie gospodarką dotyczy — według J. Minscha — polityki energetycznej, polityki komunikacyjnej, jak też gospodarki materiałowej i gospodarki odpadami. Inny pilny problem wiąże się z potrzebą pilnej ekologizacji w zakresie międzynarodowych stosunków gospodarczych. Szwajcarskie Towarzystwo na Rzecz Ochrony Środowiska zwraca się z następującym apelem pod adresem gospodarki i polityki:

1. Nowa polityka energetyczna wymaga efektywnego wykorzystania zasobów, których ceny powinny uwzględniać realne koszty obciążenia środowiska. Pierwszym krokiem mogłoby być wprowadzenie opłat za emisję CO<sub>2</sub>. W średnim okresie czasu należy wprowadzić — jako podstawowy element ekologicznej polityki energetycznej — podatek energetyczny przy jednoczesnym odpowiednim wyrównaniu w zakresie dodatkowych obciążeń płacowych.

2. Duże znaczenie przypisuje się oszczędnemu zużyciu materiałów, a tym samym zamkniętym cyklom produkcyjnym. Przesłanką takiego działania są rzeczywiste koszty w zakresie utylizacji odpadów, jak też określona prawnie wszechstronna odpowiedzialność producentów za obieg materii w przedsiębiorstwie i poza nim. Ekologiczna gospodarka odpadami, względnie ekologiczna gospodarka materiałowa prowadzi w średnim okresie czasu do ilościowej stabilizacji, a w długim do zmniejszenia przepływów materiałowych.

<sup>8</sup>W języku niemieckim "ökologische Grobsteuerung". Por. J. Minsch, Konzeption der ökologischen Grobsteuerung, "Diskussionsbeitrag" Nr.17 des IWÖ-HSG, St.Gallen 1994.

Problem odpadów stałby się tym samym problemem materiałowym, związanym ściśle z przyjętym wzorem produktu, konstrukcją i samą produkcją.

3. „Trwały rozwój” może zakończyć się jedynie sukcesem w globalnych ramach międzynarodowych stosunków gospodarczych. Wymaga to stworzenia w handlu międzynarodowym ekologicznych warunków ramowych, a także wsparcia krajów Południa i Wschodu w zakresie finansowym i technicznym, jak i związanym z transferem know-how. Następujące problemy powinny się stać przedmiotem rokowań międzynarodowych między innymi w ramach GATT/WTO:

- zasada „trwałego rozwoju” powinna być najważniejszym celem międzynarodowych stosunków gospodarczych — „trwały rozwój” byłby więc nadrzędny wobec celów wolnego handlu;
- należy wprowadzić kontrolę zgodności z wymogami ochrony środowiska wobec międzynarodowych umów handlowych;
- szerokie wprowadzenie odpowiednich wymogów i standardów ekologicznych w handlu międzynarodowym.

W apelu Szwajcarskiego Towarzystwa na Rzecz Ochrony Środowiska nie znalazła jednak żadnej uwagi, postulowana przez J. Minscha, ekologiczna polityka komunikacyjna. W krajach wysoko rozwiniętych wszelkie próby działań na rzecz ekologicznej polityki komunikacyjnej są traktowane często jako zamach na swobody obywateli w zakresie mobilności. Jednakże — w ujęciu J. Minscha — ekologiczna polityka komunikacyjna powinna być oparta na rzeczywistych kosztach komunikacji. W tym celu powinny być zinternalizowane zewnętrzne efekty zarówno w zakresie komunikacji prywatnej, jak również publicznej. Polityka planowania infrastruktury, zorientowana tylko na podaż, jest również przestarzała. Polityka komunikacyjna zgodna z wymogami ochrony środowiska przyjmuje istnienie ekologicznych, krajobrazowych i społecznych granic dalszego wzrostu komunikacji. Odpowiedzią na ciągły przyrost komunikacji samochodowej nie może być dłużej jedynie fatalistyczna rozbudowa szlaków komunikacyjnych. Konieczne staje się stworzenie bodźców do innowacji w zakresie unikania nadmiernej komunikacji. Także apel szwajcarski w zakresie gospodarczych stosunków międzynarodowych nie zawiera wyraźnego zakazu dumpingu ekologicznego, a więc występowania kosztów zewnętrznych eksportu lub oszczędności kosztów w wyniku nietrwałego rozwoju. Do tej pory traktowano często jako działania dyskryminujące w międzynarodowych stosunkach gospodarczych wszelkie narodowe działania ekologiczne. W ten sposób narodowe działania proekologiczne były i są nadal utrudnione w międzynarodowych stosunkach gospodarczych.

Wprowadzenie tak rozumianej koncepcji „trwałego rozwoju” wymaga szybkiego podjęcia odpowiedzialnych działań politycznych. Zostały już one następująco sformułowane w apelu Szwajcarskiego Towarzystwa na Rzecz Ochrony Środowiska:

- szwajcarska ustawa konstytucyjna powinna być uzupełniona o „artykuł o trwałości rozwoju” — w ten sposób „trwały rozwój” stanowiłby priorytetową zasadę działania gospodarczego i politycznego Wspólnoty Szwajcarskiej;
- rząd szwajcarski powinien określić zasady „trwałego rozwoju” jako nadrzędny program dla najbliższej kadencji parlamentarnej. Dla kształtowania

i poparcia takiej polityki należy stworzyć parlamentarną „komisję trwałego rozwoju”;

- zorientowana na praktyczne działanie zasada „trwałego rozwoju” wymaga działalności struktur międzyresortowych (pomiędzy różnymi departamentami);
- zasady „trwałego rozwoju” należy upowszechnić i przedstawić szerokiej opinii publicznej. Dyskusja o „trwałym rozwoju” powinna się łączyć z dyskusją o podstawowych problemach społecznych i politycznych Szwajcarii.

Koncepcja „trwałego rozwoju” wymaga rozwoju badań naukowych, które powinny mieć charakter transdyscyplinarny. Problemy środowiska są bowiem problemami życia, których nie da się uporządkować ściśle według dyscyplin akademickich. Transdyscyplinarność wiąże się — według filozofa Jürgena Mittelstrassa — z orientacją na realną kompleksowość rzeczywistości. Dzięki temu badania wyzwalają się ze swoich granic dyscyplinarnych, co umożliwia definiowanie i rozwiązywanie problemów niezależnie od istniejących dotąd ograniczeń dyscyplinarnych. Problemy ekologiczne nie są jedynymi problemami naszego społeczeństwa. Dlatego niewiele pomogą radykalne rozwiązania, które odnoszą się tylko do środowiska. Każdy środek na rzecz ochrony środowiska odnosi się też do ludzi — do określonych grup społeczeństwa i ich interesów. Stąd też skutki mogą być inne niż pierwotnie oczekiwano. Jak to podkreśla R. Häberli: „Bez nauki nie ma ochrony środowiska. Polityka, gospodarka i ludność muszą jednak same przejąć odpowiedzialność”<sup>9</sup>. Szwajcarski Fundusz Narodowy (Schweizerische Nationalfonds) opracował w 1992 na zlecenie parlamentu Podstawowy Program Badawczy — Technologia Ekologiczna i Badanie Środowiska (Schwerpunktprogramm Umwelttechnologie und Umweltforschung, w skrócie SPP Umwelt). Finansowane tutaj badania środowiska mają całościowy (holistyczny) charakter, oparte są na transdyscyplinarnej współpracy oraz prowadzą do integracji działań poszczególnych instytucji. Konieczna jest ścisła współpraca pomiędzy szkołami wyższymi, jednostkami badawczymi, gospodarką i administracją. W zakresie nauk przyrodniczych priorytetowe problemy obejmują problematykę klimatyczną, zagadnienia zanieczyszczeń powietrza, wody i gleby, jak też rośliny i zwierzęta wraz z i ich otoczeniem. W pozostałych naukach przyjmuje się jako priorytetowe: gospodarkę ekologiczną, technikę ekologiczną, problematykę współpracy Północ-Południe a także miejsce człowieka w przyrodzie wraz z jego sposobami myślenia i działania. Podstawowy problem ekologiczny dotyczy przecież zagadnienia, iż pomimo wzrostu naszej wiedzy o środowisku nadal nie działamy zgodnie z wymogami ekologicznymi. Obecnie w ramach projektu SPP Umwelt pracuje prawie 300 badaczy w 120 szczegółowych projektach badawczych. Są one koordynowane w 20 projektach, w ramach których praktykuje się transdyscyplinarne badania.

<sup>9</sup>Por. J. Häberli, Im Zentrum steht der Mensch! Transdisziplinäre Umweltforschung als neue Wissenschaftsforum, „Bulletin der SGU” 1994, Nr. 3, s. 9.